

Sygn. akt V Ca 1034/12

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Fronczak (spr.)
Sędziowie:	SSO Waldemar Beczek SSO Joanna Wiśniewska-Sadowska

Protokolant: sekretarz sądowy Agata Jabłońska

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku J. K.

z udziałem M. N., E. M., F. N., M. D., G. S., J. N. i L. N.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestnika M. N.

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie

z dnia 27 czerwca 2007 r. sygn. akt I Ns 518/07

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Woli w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej.

\Sygn. akt V Ca 1034/12

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2007r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie stwierdził, że spadek po M. K. (1) zmarłej (...) w W., ostatnio tamże stale zamieszkałej przy ul. (...), ***na podstawie testamentu własnoręcznego M. K. (1) z dnia 30 lipca 2005r. nabył mąż J. K. w całości.***

Sąd Rejonowy wydając powyższe orzeczenie uznawał, że spadkodawczyni sporządziła ważny testament własnoręczny (dokument z dnia 30 lipca 2005r. złożony w aktach sprawy), w którym sposób jasny i nie budzący wątpliwości wskazała osoby spadkobierców testamentowych i składniki spadku podlegające dziedziczeniu. Sąd ustalił, że opisane

w testamencie mieszkanie wyczerpuje prawie cały spadek i w konsekwencji tego przyjął, że mąż spadkodawczyni został powołany do całego spadku (art. 961 kc).

Zdaniem Sądu Rejonowego złożony w niniejszej sprawie testament zawiera klasyczne rozporządzenie o charakterze podstawienia powierniczego, zakazanego w polskim prawie – art. 964 kc, co ma taki skutek, że powołanym do spadku jest J. K., który spadek przyjął, a spadkobiercy powierniczy mają jedynie roszczenie do spadkobiercy o przeniesienie na nich własności rzeczzonego mieszkania lub jego równowartości po jego śmierci.

Dla Sądu niewątpliwym było również to, że mąż spadkodawczyni byłby powołany do spadku niezależnie od zachowania mieszkania, więc jego powołanie uznano za ważne.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik postępowania – M. N. – zaskarżając to orzeczenie w całości i zarzucając mu: błędne ustalenie przez Sąd stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że wolą spadkobierczyni było ustanowienie jako jedynej spadkobiercy J. K., uchybienia procesowe mające wpływ na wynik niniejszej sprawy przez obrazę art. 233 § 1 kpc przez dowolną interpretację materiału dowodowego i nie rozważenie całego materiału dowodowego, art. 328 § 2 kpc przez niewskazanie w uzasadnieniu konkretnych dowodów, na których Sąd się opierał i konkretnych przyczyn, dla których oceniał wiarygodność dowodów, art. 232 kpc przez nieuwzględnienie wszystkich dowodów zebranych w sprawie; błędne przyjęcie jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia art. 964 kc.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i stwierdzenie, że spadek po M. K. (1) na podstawie testamentu własnoręcznego odziedziczyli po 1/3 jej mąż J. K., E. M. i M. N. ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

Apelacji uczestnika postępowania nie można odmówić słuszności.

Na tle przedmiotowego środka odwoławczego można bowiem – zdaniem Sądu odwoławczego – stwierdzić, że Sąd Rejonowy wydając zaskarżone orzeczenie nie przeprowadził wymaganego postępowania dowodowego na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, a stanowisko, którego wyrazem jest kwestionowane postanowienie, oparł na własnych dywagacjach nie mających odniesienia w zebranych materiale sprawy.

Na wstępie należy zauważyć, że nie budziło wątpliwości i sporów w niniejszym postępowaniu, że M. K. (1) sporządziła własnoręcznie w dniu 30 lipca 2005r. testament w rozumieniu przepisu art. 941 kc, co znaczy, że dokonała rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci w formie przewidzianej prawem spadkowym (art. 949 § 1 kc).

Jak wynika z pisemnego uzasadnienia omawianego orzeczenia Sąd Rejonowy uznawał, że treść testamentu M. K. (1) jest jasna i nie budzi wątpliwości, by jednocześnie przeprowadzić wykładnię tego testamentu.

Wykładnia testamentu staje się aktualna wówczas, gdy dyspozycje spadkodawcy zawarte w testamencie nie są sformułowane precyzyjnie i są niejasne.

Zdaniem Sądu Okręgowego – co potwierdza również wywód motywacyjny apelacji uczestnika – istotnie w przedmiotowej sprawie wykładnia testamentu M. K. (1) była potrzebna, gdyż z samego literalnego brzmienia niniejszego dokumentu nie wynika wprost i w sposób nie budzący wątpliwości rzeczywisty sens dyspozycji uczynionych przez spadkodawczynię.

Treść tego dokumentu powodowała również rozbieżności w sposobie jego odczytania przez zainteresowanych, o czym świadczy wniosek inicjujący to postępowanie, gdzie jest mowa o stwierdzeniu nabycia spadku przez spadkobierców testamentowych, żądanie stwierdzenia nabycia spadku na podstawie ustawy zgłoszone przez uczestnika J. N. (k. 33), stanowisko uczestniczki postępowania E. M. zawarte w jej piśmie procesowym (k. 36), czy – w reszcie

zmiana stanowiska wnioskodawcy domagającego się ostatecznie stwierdzenia na bycia spadku na podstawie danego testamentu jedynie przez niego (k. 39).

Sąd Rejonowy – w pisemnym uzasadnieniu swego postanowienia – dokonuje klasycznej wykładni testamentu, dochodząc do wniosku, że zawiera on tzw. podstawienie powiernicze (fideikomisarne), które polega na tym, że spadkodawca zobowiązuje spadkobiercę do zachowania nabytego spadku i pozostawienia go innej osobie.

O przeprowadzonej przez Sąd I instancji wykładni testamentu świadczy zdaniem Sądu Okręgowego to, że wbrew tezom Sądu Rejonowego z treści przedmiotowego testamentu nie wynika wprost, że M. K. (2) zobowiązała swego męża do zachowania spadku na rzecz E. M. i M. N. – co słusznie zauważa apelujący.

Sąd Rejonowy, choć wspomina o materiale dowodowym i okolicznościach tej sprawy, to nie wskazuje jakie dowody, materiały sprawy i wynikające z tych materiałów okoliczności, były podstawą czynienia określonych ustaleń i stawiania określonych wniosków.

Można to uznać za konsekwencje tego, że w toku tego postępowania nie było przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwalające uzyskać materiał do czynienia takich ustaleń – za tego rodzaju postępowanie nie może być bowiem uznane odebranie zapewnień spadkowych.

Niezależnie od powyższego trzeba zauważyć, że Sąd Rejonowy nie odniósł się nawet, w ramach wypowiedzi w powyższym przedmiocie, do tego fragmentu materiału sprawy, którym są stanowiska zainteresowanych, a które – jak wskazano wyżej – wyrażają różnorodność poglądów tychże.

Rację ma skarżący, że Sąd Rejonowy w takim stanie sprawy, winien co najmniej przeprowadzić dowód z przesłuchania zainteresowanych w charakterze stron, czy zobowiązać zainteresowanych do zgłoszenia odpowiednich wniosków dowodowych, celem uzyskania materiału mogącego być podstawą czynienia ustaleń odnośnie rzeczywistej woli spadkodawczyni.

Trafnie również apelujący zauważa, że Sąd Rejonowy w istocie potraktował przepis art. 946 kc jako regułę interpretacyjną i przez pryzmat tego unormowania wykladał treść przedmiotowego testamentu.

Jest to działanie wadliwe, gdyż norma art. 964 kc nie zawiera wskazówek interpretacyjnych, a jedynie określa skutki jaki pociąga za sobą zawarcie w testamencie dyspozycji niezgodnych z przepisami prawa spadkowego.

Do ustalenia, że w omawianym przypadku w testamencie M. K. (1) rzeczywiście zawarto dyspozycje mające charakter podstawienia powierniczego, koniecznym było uzyskanie materiału dowodowego pozwalającego na dokonanie wykładni tego testamentu i pozwalającego na umotywowane wnioski, odnośnie rzeczywistego sensu danych rozporządzeń majątkowych.

Trzeba też zauważyć, że Sąd Rejonowy sam popada w niekonsekwencje swego wyводу, skoro z jednej strony zdaje się przyjmować, że spadkodawczyni zobowiązała swego męża do zachowania spadkowego mieszkania i przekazania go jej siostrzeńcom (warunek podstawienia powierniczego), z drugiej zaś uważa, że dopuściła zbycie tego mieszkania przez męża i dywaguje o zapisach uczynionych na rzecz chrześniaków spadkodawczyni.

Sąd Rejonowy stawia również tezę, odwołując się do bliżej niesprecyzowanych okoliczności sprawy, iż niewątpliwym jest, że mąż spadkodawczyni zostałby powołany przez nią do spadku niezależnie od zachowania mieszkania, co pozwoliło Sądowi niezastosować sankcji nieważności przewidzianej w zd. 2 art. 694 kc. .

Słusznie tezę tę, jako gołosłowną i w istocie nie mającą żadnego oparcia w okolicznościach sprawy, podważa apelujący.

Brak materiału dowodowego, orzeczenie oparte o własne domysły, przypuszczenia i dywagacje Sądu Rejonowego skutkuje tym, że nie jest możliwa skuteczna kontrola instancyjna zaskarżonego postanowienia.

Dlatego też Sąd Okręgowy – działając na podstawie art. 386 § 4 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc – uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji uzyska w pierwszej kolejności materiał dowodowy – zgodnie z inicjatywą dowodową zainteresowanych i ewentualnie uzupełniając go działaniem z urzędu (do czego zobowiązuje norma art. 670 kpc) – pozwalający na ustalenie okoliczności istotnych dla dokonania wykładni treści testamentu M. K. (1).

Sąd Rejonowy winien wziąć w tym zakresie pod uwagę wnioski dowodowe zgłoszone na etapie postępowania apelacyjnego, które – wobec kierunku rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego – pozostawiono w tym postępowaniu bez biegu.

Następnie – w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału sprawy – Sąd Rejonowy dokona ustaleń odnośnie treści dyspozycji testamentowych M. K. (2), które oceni odnośnie skutków prawnych na tle właściwych przepisów prawa materialnego i orzeknie odnośnie podstawy dziedziczenia po M. K. (2) i kręgu jej spadkobierców.